

Święta 2005

... a wszystko zaczęło się od programu telewizyjnego - osierocone w Polsce dzieci potrzebują pomocy.

W szukaniu jak do nich z tą pomocą dotrzeć znów zajęła się Telewizja Polonia.

Druhna Iwona wystąpiła z takim apelem. Następnego dnia do Polskiego Ośrodka w Martinez przyjechało wielu nie-bywalców. W ciągu jednej harcerskiej niedzielnej Mszy Świętej i kilku popołudniowych wizyt zebrano ponad \$ 1,400. Polska Unia Kredytowa "POLAM" poniosła koszt wysyłki elektronicznej i pieniądze te są już w Polsce.

Ten samże "Polam" z Reedwood City opłacił koszty innej jeszcze harcerskiej pomocy. W ogólnoamerykańskiej akcji zebrano i wysłano dla harcerstwa w Kazachstanie \$1,200. To są roczne "nauczycielskie" zarobki w tej dalekiej ojczyźnie polskich zesłańców.

Dziękuję wszystkim za otwarcie swych serc. Dziękuję, że to właśnie harcerstwo mogło być pośrednikiem w przekazaniu tych pomocy.

Wesołych Świąt.

CZUWAJ!

Druh Rysiek